

# Juliusz Willaume

---

## Wschodnia polityka Prus w latach 1807-1814

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Humaniora 32, 87-100

---

1977

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANNALES  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN—POLONIA

VOL. XXXII, 5

SECTIO F

1977

Instytut Historii  
Wydziału Humanistycznego UMCS

Juliusz WILLAUME .

**Wschodnia polityka Prus w latach 1807—1814**

Восточная политика Пруссии в 1807—1814 годы

La politique orientale de la Prusse de 1807 à 1814

Od czasów Fryderyka II ustalił się w Prusach zwyczaj, że do najbliższego otoczenia królewskiego należeli wojskowi, którzy zapoczątkowali z czasem prymat wszechpotężnego w Prusach „sztabu generalnego”. Wśród ministrów przeważał do r. 1806 prawie wyłącznie typ reprezentujący suchą rutynę biurokratyczną, wrogi dopływowi nowych pojęć. W tych warunkach król Fryderyk Wilhelm III, małomówny, bez polotu, o ciasnym kręgu myślowym, ale zazdrosny o utrzymanie nienaruszonych prerogatyw monarszych, wykonujący sumiennie obowiązki kancelaryjne „pierwszego sługi państwa”, niemal odzwyczyił się od działania.

Skoro jednak klęska poniesiona w wywołanej przez Prusy wojnie 1806 r. o mało nie spowodowała ich upadku, zrozumiano błędność dotychczasowego systemu. Dopiero interwencja zaniepokojonego nadmiernym wzrostem potęgi francuskiej cara Aleksandra I doprowadziła podczas rokowań w Tylży do zachowania Prus pozbawionych jednak niedawnych zaborów. Ziemie polskie zagarnięte przez Prusy w II i III rozbiórce Polski przekazano królowi saskiemu Fryderykowi Augustowi jako Księstwo Warszawskie.

W chwili gdy nawet czołowy publicysta i polityk niemiecki Fryderyk Gentz pod wrażeniem klęski jenańskiej uważał, że „o odbudowie Prus byłoby więcej jak śmieszne jeszcze choćby myśleć”, to w Kłajpedzie, dokąd schronił się król pruski, postanowiono ster państwa oddać w ręce bar. Henryka F. K. Steina. Negatywnie usposobiony wobec Polski i Polaków, w memoriale nassauskim powiedział się za reformą stosunków w polskich

provincjach Prus. Chociaż arystokratyczny rojalista, był on jednak obdarzony znaczną intuicją i nieprzeciętną inteligencją. Rozumiejąc, że potęga państwa opiera się na dobrobycie mas, przystąpił do reformy stosunków na wsi, zresztą wzorem sąsiednich krajów Westfalii i Księstwa Warszawskiego.<sup>1</sup>

Z drugiej strony, odznaczając się nie byle jaką dwulicowością, w podstępny sposób zabiegał u Napoleona o zdjęcie sekwestru ze swych dóbr międzychodzkich w departamencie poznańskim<sup>2</sup>, a jednocześnie podsycał zarzewie nowych wojen, popierając w Prusach tajny „Związek Cnoty” (*Tugendbund*), który skupiał tylko kilkaset członków. W oczy przytakiwał „polskim” projektem związanego z dworem pruskim księcia Antoniego Radziwiłła, aby potajemnie je zwalczać. Zresztą zachęcał do stosowania represji wobec Polaków, poddanych pruskich.<sup>3</sup> U boku zaś Aleksandra I przebywając, pełnił podwójną rolę: carskiego doradcy i obrońcy interesów pruskich.

Dla planów powstania zbrojnego przeciwko Francji Stein zrazu zdołał pozyskać chwiejnego Fryderyka Wilhelma III. Wprawdzie spiskowcy z *Tugendbundu* zarzucali królowi zbytnią ostrożność, widzieli w nim nie tyle „regenta”, co „recenzenta”, który, jak gdyby zająwszy stanowisko obok tronu, zniechęca poddanych swym hiperkrytycyzmem, to jednak król nie mogąc zapewnić sobie odpowiednich sojuszków, w ostatniej chwili oparł się planom powstańczym *Tugendbundu*, tym samym ocalając Prusy od zagłady. Natomiast akceptował bierny opór władz krajowych przeciwko nałożonej przez Napoleona kontrybucji wojennej w wysokości 150 milionów franków oraz przeciwko wyżywieniu stojącej w Prusach 150-tysięcznej armii francuskiej.<sup>4</sup> Pokonane, ale nie zniszczone Prusy nie chciały dopuścić do pozbawienia się środków walki w bardziej sprzyjających okolicznościach, które — jak się spodziewano — mogły zaistnieć w przyszłości.

Na odbytym w Berlinie 5 października 1807 r. posiedzeniu Komisji Bezpośredniej dla wykonania traktatu tyłżyckiego, gdy zastanawiano się nad sposobami usunięcia wojsk okupacyjnych, radca Schön wraz z innymi członkami Komisji doszedł do wniosku, „że Prusy posiadają jeszcze dość źródeł pomocniczych, aby umorzyć dług wojenny [...] w ciągu dwuletniego

<sup>1</sup> G. Ritter: *Stein*, t. I, Stuttgart Berlin 1931, s. 326, 339 i n.; E. Halicz: *Sprawa polska w świetle nassauskiego memoriału Steina*. Prace ofiarowane S. Kieniewiczowi, Warszawa 1967, s. 132; M. Lore t: *Między Jeną a Tyłżą*, Warszawa 1902, s. 24 i n.

<sup>2</sup> Ritter: *op. cit.*, t. II, s. 125; E. Botzenhart: *Frh. v. Stein, Briefwechsel, Denkschriften und Aufzeichnungen*, t. III, Berlin (1932), s. 450.

<sup>3</sup> *Ibid.*, s. 213.

<sup>4</sup> Ch. Lesage: *Napoléon créancier de la Prusse*, Paris 1924, s. 13 i n.

okresu". Ale decyzja odmowy wykonania warunków układu pokojowego oznaczała wznowienie wojny z Francją. Przed jej powzięciem król odwołał się do opinii cara. Wysłany do Petersburga major Schöler wrócił z zaleceniem Aleksandra, ażeby uprzedzać wolę Napoleona, gdyż Rosja nie jest jeszcze gotowa do wojny. Uradzono więc część kontrybucji spłacić gotówką, za resztę ofiarując sumy hipotekowane przed wojną na dobrach Księstwa Warszawskiego. Ponieważ jednak prawa do tych sum pozbawił króla traktat tylżycki, postanowiono tedy za radą ambasadora rosyjskiego w Paryżu, gen. Tołstoja, przeczekać do chwili, aż Napoleon uwikła się w nowe wojny, które odwrócą jego uwagę od Prus. Zdecydowano wobec tego wstrzymać się ze spłatą kontrybucji.<sup>5</sup>

Do tej dyrektywy Stein dostosował politykę pozornej współpracy z francuskimi władzami okupacyjnymi. Porozumiewał się nawet z intendentem generalnym wielkiej armii Daru w sprawie spłaty. Wysokość kontrybucji, tj. 100 mln franków, ustalono na początku marca 1808 r., a do czasu jej spłaty miano wydać twierdze nadodrzańskie 9-tysięcznej załozce francuskiej.<sup>6</sup> Ale Napoleon umowy tej nie zatwierdził. Stein zmierzał do pozbycia się francuskich wojsk okupacyjnych w zamian za sojusz Francji z Prusami wchodzącymi do Związku Nadreńskiego. Przy tej sposobności liczył na zwrot Prusom Księstwa Warszawskiego.

Tymczasem Napoleon podrażniony świeżymi ubolewaniami Canninga w Izbie Gmin nad położeniem Prus oraz wyczuwając tajne kontakty prusko-angielskie, wyrażał nieufność wobec polityki pruskiej<sup>7</sup> i tym bardziej domagał się spłaty kontrybucji.<sup>8</sup>

Roztrząsając stosunek Prus do Pierwszego Cesarstwa, Driault ganił postawę Napoleona, zajęta przezeń po Jenie wobec pobitych Prus. Driault uważał, że w interesie Europy zachodniej leżała odbudowa Prus jako wału obronnego przeciw Rosji. Nie jest to pogląd nowy; po raz pierwszy wysunięto go w czasie kongresu wiedeńskiego, wkrótce zaś po ukazaniu się dzieła Driaulta poświęconego Tylży koncepcja ta miała odżyć na kongresie paryskim. Według Driaulta Francja w r. 1806, nawiązując do tradycji Komitetu Ocalenia Publicznego, Dyrektoriatu i Konsulatu, winna była oprzeć się o Prusy. Tymczasem, twarde rządy napoleońskie doprowadziły w Prusach do zmobilizowania energii narodowej, wiodącej je na drogę odbudowy.<sup>9</sup>

<sup>5</sup> *Ibid.*, s. 15, 22, 68.

<sup>6</sup> G. Cavaignac: *La formation de la Prusse contemporaine*, t. I, Paris 1897, s. 353 i n.

<sup>7</sup> P. Hassel: *Geschichte der preussischen Politik 1807—1815*, t. I, Leipzig 1881, s. 116—118.

<sup>8</sup> E. Driault: *Tilsit... La question de Pologne*. Paris 1917, s. 247 i n.

<sup>9</sup> Driault: *Tilsit...*, s. 40, 241.

Polemizując z tymi wywodami, z kolei Abel Mansuy doszedł do oryginalnych wniosków. Wyjaśnił on m. in., że nie tyle ucisk napoleoński zmusił Prusy do wystąpienia w 1813 r., ile raczej fakt, że cios zadany im pod Jeną i w Tylży zastał monarchię Hohenzollernów w pełni przebudowy jej struktury etnicznej. Napoleon zaskoczył bowiem Prusy *in flagranti*, w toku przerzucania ludności niemieckiej na ziemie polskie i planowanego przesiedlania ludności polskiej z Pomorza i Śląska do Brandenburskiej, z Polski środkowej do Westfalii. Jedynie czas mógł utrwalić takie przesunięcia. Tymczasem w wyniku klęski Prusy wraz z ziemiami polskimi traciły pozostawionych tam swych „kolonistów”, urzędników, kupców, itd., równocześnie w rdzennych Prusach pozostało zbyt wiele żywołów obcych etnicznie. Z tych przyczyn Prusy nie mogły zgodzić się na ustalenie stanu rzeczy określonego traktatem tylickim. Niewątpliwie interpretacja ta rzuca wiele światła na ukryte sprężyny pruskiej polityki w dobie napoleońskiej. Nie uwzględnia przecież najważniejszego czynnika natury gospodarczej, popychającego Prusy do przywrócenia *status quo*. Wszakże można zgodzić się z Mansuyem, że te obce żywoły, pozostawione w Polsce czy też Westfalii, stanowić miały przyszłe oparcie dla pruskiej irredenty.<sup>10</sup>

Istotnie wystarczyło, że wojna hiszpańska odwróciła chwilowo uwagę Napoleona od spraw Europy środkowej, aby perspektywa bliskiego pozbycia się wojsk okupacyjnych uskrzydliła działalność spiskową *Tugendbundu*. W lipcu 1808 Fryderyk Wilhelm pod pozorem wyjazdu do kąpieliska wysłał na Śląsk swego adiutanta, podpułkownika hr. von Götzena, w celu organizowania sił zbrojnych i nawiązania kontaktów z Austrią i Anglią.<sup>11</sup> Car na pytanie, jakie stanowisko zajmie wobec gotującego się powstania austriackiego, ograniczył się do udzielenia przestrogi królowi pruskiemu. Uważał, że walki w Hiszpanii nie osłabiły jeszcze do tego stopnia Francji, aby ta nie uporała się z wojną austriacką.<sup>12</sup>

Götzen z Kłodzka nawiązał kontakt z otoczeniem arcyksięcia Karola przez emigranta francuskiego, majora w służbie pruskiej Luceya. Ów odradzał Austriakom przypuszczenie głównego uderzenia na Saksonię, gdyż Prusakom chodziło o uzyskanie wsparcia dla siebie przy równoczesnym zniszczeniu Księstwa Warszawskiego, którego ludność miano pozyskać propagowaną przez ks. Antoniego Radziwiłła myślą unii prusko-polskiej.<sup>13</sup> Ofensywa austriacka na Księstwo Warszawskie oraz Branden-

<sup>10</sup> R. Mansuy: *Tilsit et son plus récent historien*, M. E. Driault, „Revue des Études Napol.”, 1919, t. XV, s. 5—33.

<sup>11</sup> Hassel: *op. cit.*, t. I, s. 540; A. Skalkowski: *Korespondencja ks. J. Poniatowskiego z Francją*, t. I, Poznań 1921, s. 149.

<sup>12</sup> P. Bailleu: *Briefwechsel Königs F. Wilhelms III und der Königin Luise mit Kaiser Alexander I*, Leipzig 1900, s. 178.

<sup>13</sup> *Correspondance du maréchal Davout*, t. II, Paris 1885, s. 248.

burgię odciąć miała Davouta w Kostrzynie nad Odrą i uniemożliwić powstanie Polaków w Galicji. Prusom zostawiono zniszczenie sił nad Wisłą w Księstwie Warszawskim.<sup>14</sup>

Z przechwyconego listu Steina do ks. Wittgensteina Napoleon dowiedział się o spisku w Westfalii. Zareagował narzucając Prusom twarde warunki konwencji paryskiej z 8 września 1808.<sup>15</sup> Przerażony wykryciem spisku Fryderyk Wilhelm biadał: „Już po Prusach, gdyż to, co się przydarzyło, jest już więcej jak wystarczające, aby im skrócić kark”.<sup>16</sup> Ale kiedy na zjeździe erfurckim tego roku car uzyskał zgodę Napoleona na ewakuację Prus i Księstwa Warszawskiego z wojsk francuskich oraz zniżkę kontrybucji pruskiej do 120 milionów, Fryderyk Wilhelm z góry przewidywał niemożliwość spłaty względnie nieuniknione zwłoki w spłacie rat.<sup>17</sup> Tłumaczy się to gorączkowymi przygotowaniem Prus do wojny.<sup>18</sup> W związku z tą postawą dworu pruskiego profesor uniwersytetu berlińskiego Max Lenz słusznie zauważył: „Trzeba powiedzieć, że cesarz odnosił się do dworu pruskiego poprawniej aniżeli ów do niego i że jego osobiste i urzędowe wypowiedzi zasadniczo pokrywały się z jego tajnymi nakazami”.<sup>19</sup> Zdaniem zaś Eugeniusza Tarlego, Napoleon stawiał Prusy na równi z innymi państwami drugorzędnymi, jak Bawaria, Włochy, Saksonia, Księstwo Warszawskie, jako kraje lenne, których wojska stały do jego dyspozycji. Dlatego zbrojenia pruskie postanowił wykorzystać do swych celów.<sup>20</sup>

Wybuch wojny austriackiej stał się sygnałem do zbrojnych ruchów na terenach należących dawniej do monarchii pruskiej: powstania westfalskiego Doernberga oraz „podniesienia tarczy” przez Schilla. Fryderyk Wilhelm przewidywał, że po upadku pozostawionej sobie samej Austrii przyszlaby kolej na Prusy i Rosję.<sup>21</sup> W Prusach utrwalił się pogląd, że po Austrii „potwór”, jak określano Napoleona, pochłonie monarchię Hohenzollernów. Dlatego lepiej zginąć z honorem.<sup>22</sup> Postanowiono więc wykorzystać rozkaz królewski, pozwalający na wszczęcie kroków wojennych w wypadku pogwałcenia granicy pruskiej przez wojska polskie lub francuskie. Nie

<sup>14</sup> Hassel: *op. cit.*, t. I, s. 545, 556.

<sup>15</sup> W. Oncken: *Osterreich und Preussen im Befreiungskriege*, t. II, Berlin 1876, s. 608 i n.; Cavaignac: *op. cit.*, t. I, s. 446 i n.; Hassel: *op. cit.*, t. I, s. 581.

<sup>16</sup> Bailleu: *op. cit.*, s. 180.

<sup>17</sup> *Ibid.*, s. 185.

<sup>18</sup> Hassel: *op. cit.*, t. I, s. 557.

<sup>19</sup> E. Tarlé: *Trois catastrophes, les traités de Westphalie, la paix de Tilsit et le traité de Versailles*, „Annales”, t. II, Leningrad 1924, s. 59—95.

<sup>20</sup> M. Lenz: *Napoleon und Preussen*, „Cosmopolis” t. IX, Berlin Wien 1898, s. 868. Cavaignac: *op. cit.*, t. II, s. 481.

<sup>21</sup> Bailleu: *op. cit.*, s. 862.

<sup>22</sup> Lenz: *op. cit.*, s. 862.

uchylano się od sprowokowania pożądanego incydentu granicznego.<sup>23</sup> Ale wobec przestrogi cara król formalnie odmówił arcyksięciu Ferdynandowi udziału w wyprawie na Księstwo Warszawskie oraz przyjęcia ofiarowanego mu Księstwa, skoro na jego obronę wystąpił sojuszniczy korpus wojsk carskich.<sup>24</sup> Chcąc przypomnieć Aleksandrowi swoje dezyderaty, w połowie lipca 1809 r. zwracał się doń o pośrednictwo w sprawie zniżki kontrybucji wojennej, motywując to wydatkami na powiększenie armii mającej ewentualnie spieszyć na pomoc Francji (!) i nieodzownej „jeżeli nie do utrzymania niezależności, to przynajmniej, aby móc odeprzeć obelgi Polaków, którzy w przekonaniu o bliskiej odbudowie Królestwa Polskiego ze szkodą państw sąsiednich, starają się w nich siać zaród buntu i nie oszczędzają Prusom żadnego rodzaju zniewagi”.<sup>25</sup> Tendencje wrogie Polsce szły w parze ze wzrostem nastrojów wojennych u króla pruskiego. Pod wpływem desantu angielskiego u ujść Skaldy, powstania tyrolskiego Hofera i marszu ks. Brunświcko-Oleśnickiego z Drezna do Oldenburga ożywiły się nadzieje wrogów Napoleona. Wysyłając 24 lipca pła Knesebecka w tajnej misji do Wiednia, nakłaniając cara do połączenia się z Austrią, Fryderyk Wilhelm stale ponawiał ostrzeżenia przed odradzającym się niebezpieczeństwem polskim.<sup>26</sup>

Rola Prus i postawa ich króla podczas wojny austriackiej 1809 r. wywołały słowa najostrzejszego potępienia, zwłaszcza ze strony przebywającego na obczyźnie Steina.<sup>27</sup> Jednak Fryderyk Wilhelm nie przestawał reprezentować pruskiej racji stanu. Gdy z początkiem lutego 1810 r. Napoleon zażądał oddania mu części Śląska na poczet nie spłaconej kontrybucji wojennej, oburzony król udzielił dymisji ministrom godzącym się na cesję, powołując z powrotem Hardenberga do steru państwa.

Rodem z Hanoweru, arystokrata ten bardziej od Steina zasługuje na miano liberała. Choć powierzchowny i giętki dworak, zapoczątkował on okres pruskiej reformy mieszczańskiej. Kopiował bez większego wysiłku i wyboru prawodawstwo westfalskie, zwłaszcza w zakresie prawa podatkowego i przemysłowego. Reakcyjnych junkrów pozyskał dla dzieła reformy edyktem regulacyjnym z 14 września 1811 r., który zapewniał obszarnikom pełną korzyść z zapoczątkowanej przez Steina reformy stosunków chłopskich.<sup>28</sup>

<sup>23</sup> B. Pawłowski: *Historia wojny polsko-austriackiej 1809 r.*, Warszawa 1935, s. 167, 216.

<sup>24</sup> *Ibid.*, s. 222 i n., 257, 395, 441.

<sup>25</sup> Bailleu: *op. cit.*, s. 193.

<sup>26</sup> *Ibid.*, s. 195. Por. W. Zajewski: *Prowokacja partyzanta Schilla w Gdańsku w 1809 r.*, „Przegląd Historyczny”, 1971, nr 1, s. 44—47.

<sup>27</sup> Ritter: *op. cit.*, t. II, s. 98.

<sup>28</sup> F. Mehring: *Deutsche Geschichte vom Ausgang des Mittelalters*, Berlin 1947, s. 90 i *passim*.

Równocześnie dla zmylenia Napoleona upozorowanym dowodem uległości wobec nadal niezwycięzonego, a zatem nadal niebezpiecznego cesarza, miało być przeniesienie na święta Bożego Narodzenia 1809 r. dworu królewskiego z powrotem do Berlina w związku z zakończeniem okupacji francuskiej w stolicy.

Tymczasem car Aleksander osiągnąwszy owoce sojuszu tyłzkiego, tj. zaanektowawszy Finlandię i przez Besarabię sięgając po Księstwa Nadunajskie, przystępował do zmontowania nowej koalicji przeciwko Napoleonowi.<sup>29</sup> Zbrojenia Prus i Rosji nie były w maju 1810 r. tajemnicą dla polskiego sztabu głównego.<sup>30</sup> Jednak Fryderyk Wilhelm uważał, że wojna Rosji z Francją przyspieszyłaby upadek Prus, zdawał sobie bowiem sprawę, że cierpliwość Napoleona wobec Prus jest na wyczerpaniu. Gotów był przystąpić do wojny po upewnieniu się o współdziałaniu Szwecji i Austrii. Nawiażując do polskich planów Aleksandra, jako ostatni środek ratunku wymienił nawet „odbudowę Polski, którą (car) ma sam na myśli a która sprawi niezawodnie największy skutek, zwłaszcza jeżeli będzie można dozwolić jej na obiór króla według swego wyboru”.<sup>31</sup> Szerzej omówił problem polski w liście do cara z 12 maja 1811 r. Uznając, że Aleksander posiada zwolenników w Polsce, uzależniał swą zgodę na przywrócenie jej bytu politycznego od obioru króla narodowego, którym można by widocznie powodować jak przed rozbiorami. Natomiast car w tej roli raczej oznaczał dla niego zagrożenie dla polskich obszarów Królestwa Pruskiego, któremu zmiana stanu dotychczasowego zagrażałaby powrotem do granic Brandenburgii. Z jednej więc strony Hohenzollern rozumiał propagandowe korzyści ogłoszenia niepodległości Polski, przyspieszające zwycięstwo nad Napoleonem, z drugiej jednak wzdragał się przed odstąpieniem wcześniej zagarniętych przez Prusy ziem polskich. Z tego tylko względu odradzał również carowi ustąpienie „prowincji polskich wcielonych do Rosji”. W przyłączeniu zaś Polski do Rosji dopatrywał się wzmocnienia ewentualnych argumentów Napoleona przeciw carowi. Wreszcie zauważył, że „Prusy, które winny obliczać tylko swe własne korzyści [...], mogłyby na ten nabytek patrzeć tylko z jak najżywszą obawą.”<sup>32</sup>

Dla cara sprawa polska była chwytem ułatwiającym naczelne zagadnienie zwycięskiego zakończenia wojny.<sup>33</sup> Pozyskanie Polaków pozwalało bowiem Aleksandrowi w założeniach strategicznych na przerzucenie wojny

<sup>29</sup> Bailleu: *op. cit.*, s. 206.

<sup>30</sup> M. Kukiel: *Wojna 1812 r.*, t. I, Kraków 1937, s. 188; J. Willaume: *Fryderyk August jako księżę warszawski*, Poznań 1939, s. 188.

<sup>31</sup> Bailleu: *op. cit.*, s. 211.

<sup>32</sup> Bailleu: *op. cit.*, s. 216. Por. A. Sorel: *L'Europe et la Révolution*, t. VII, Paris 1922, s. 532 i n.

<sup>33</sup> Bailleu: *op. cit.*, s. 221.



znad Bugu i Wisły nad Ren. Plany te miały poparcie spiskowców pruskich, którzy przez ks. Antoniego Radziwiłła zamierzali nawiązywać kontakt z polskimi „republikantami”, a przez ks. Adama Jerzego Czartoryskiego docierali do rosyjskich ośrodków dyspozycyjnych. Przez saskiego zaś ministra spraw zagranicznych Senffta zyskano ponadto wpływ na dwór drezdeński i Saksonię. Hasłem wybuchu powstania polskiego pod wodzą upatrzonego do tej roli gen. Dąbrowskiego, zanim sprowadzono by do kraju Kościuszkę, miało być równoczesne zawładnięcie Gdańska, Głogowa i Kostrzyna. Uzyskana w ten sposób bariera między Wisłą a Odrą miała ułatwić związki z Anglią. W razie zaś dojścia do wojny francusko-rosyjskiej powstanie miało doprowadzić do rozwiązania sprawy polskiej rzekomo zgodnie z wolą narodu.<sup>34</sup> Licząc się z tą ewentualnością, król pruski podzielił swój kraj na trzy gubernie: Prusy, Pomorze z Marchią i Śląsk, zdolne do samodzielnego działania w ramach otrzymanych zawczasu instrukcji.<sup>35</sup> Zdaniem zaś Steina, armia pruska licząca już 80 000 ludzi, wsparta przez Rosjan, powinna opanować przede wszystkim przyczółki mostowe pod Pragą, zdobyć Modlin i Toruń, korzystając z zamarznięcia rzek, a po zgnieceniu wojska polskiego nad Wisłą przenieść działania wojenne nad Odrę.<sup>36</sup>

W planach wojennych przeciwko Rosji Napoleon natomiast kładł nacisk na błyskawiczną koncentrację swych sił nad Niemnem. Stąd wynikała potrzeba zabezpieczenia dróg i fortec pruskich. Ale zbrojenia pruskie wywołały kontrakcję Napoleona.<sup>37</sup> Już 13 września 1811 r. przez posła w Berlinie nakazał Prusom rozbroić się w ciągu trzech dni i wystawić trzydziestotysięczny korpus posiłkowy dla wielkiej armii. W razie oporu gotów był rozbroić Prusy bez walki. Tymczasem gabinet pruski udając zgodę na francuskie ultimatum, pchnął do Petersburga gen. Scharnhorsta, który konwencją 17 X 1811 r. zapewnił Prusom pomoc rosyjską. Podobnie jak pozyskanie Polaków mogło ułatwić opanowanie linii Wisły, tak i współdziałanie Prus umożliwić miało skok armii carskiej znad Odry ku Łabie.

Ponieważ ponownie wysłany do Wiednia Scharnhorst nie uzyskał niczego od Metternicha, liczącego na cesję Śląska, wobec tego Fryderyk Wilhelm zastraszony wiadomością o maszerującym ku Brandenburgii 15-tysięcznym korpusie francuskim, śpiesznie ratyfikował zawarty 24 lutego 1812 r. w Paryżu sojusz z Francją, na mocy którego Prusy miały otworzyć swe twierdze wielkiej armii i zasilić ją korpusem 20 000 Prusa-

<sup>34</sup> F. Senfft: *Mémoires*, Leipzig 1863, s. 121—123; W. Tokarz: *Ostatnie lata H. Kołłątaja*, t. II, Kraków 1905, s. 207 i n.; S. Askenazy: *Ks. J. Poniatowski*, Kraków 1905, s. 147, 196 i n., 305 i n. Kukiel: *op. cit.*, t. I, s. 96.

<sup>35</sup> Schön: *op. cit.*, t. I, s. 66.

<sup>36</sup> Botzenhart: *op. cit.*, t. II, s. 457.

<sup>37</sup> Lenz: *op. cit.*, s. 867; Sorel: *op. cit.*, t. VII, s. 534.

ków. Decyzja królewska wywołała wyrazy potępienia ze strony spiskowców *Tugendbundu* oraz słowa ostrej krytyki ze strony cara, zmuszonego do odłożenia wojny.<sup>38</sup>

Jeszcze w r. 1811 kanclerz Hardenberg, wracając do swych koncepcji politycznych z r. 1806, wznowił projekt unii personalnej, łączącej Księstwo Warszawskie z Prusami.<sup>39</sup> Z drugiej zaś strony rząd pruski wbrew postanowieniom traktatu tylicyckiego, uznającego *sujets mixtes*, wzywał m. in. organizatora powstania w r. 1806 i 1809, ziemiańskiego generała Onufrego Lipińskiego, do powrotu za kordon pruski.<sup>40</sup>

Interesów pruskich w otoczeniu cara pilnowali liczni Niemcy. Stojący na ich czele bar. Stein, który w r. 1807, a nawet chwilowo w 1811 r., bronił sprawy polskiej i w słynnym „memoriale nassauskim” chwalił narodowe cnoty Polaków, rok później dowodził, że w ogóle żaden naród polski nie istnieje, dla którego miano by tworzyć oddzielne państwo. Argumentował przy tym w następujący sposób: „Czyż jest ten naród, który się składa ze szlachty, Żydów i głęboko uciemżonych niewolników, zdolny do używania rozsądnej wolności, skoro przez dwuwiekową anarchię uległ zwyrodnieniu?”

Przez swego przyjaciela, hanowerskiego ministra Münstera, w Londynie zabiegał, aby Anglia nie dopuściła do urzeczywistnienia „dzikich i absurdalnych” planów rosyjsko-polskich, które zapewniłyby Rosji panowanie na wybrzeżu bałtyckim aż po Odrę. Z Polski Rosja zagrażałaby Węgrom, Śląskowi i Pomorzu, podobnie jak znad Wisły Śląskowi oraz Prusom Wschodnim i Zachodnim.<sup>41</sup> Dlatego wołałby na okrojonym na rzecz Prus z zachodnich departamentów Księstwie Warszawskim zostawić Fryderyka Augusta, gdyż Saksonię — jego zdaniem — winny narzeczcie otrzymać Prusy!

Wbrew pogłoskom o rzekomej niechęci Fryderyka Wilhelma do objęcia rządów nad „niewdzięcznymi” Polakami<sup>42</sup>, król pruski uważał się nadal za „prawowitego” władcę Księstwa Warszawskiego. Nie tylko nęciły go bogactwa ziem polskich, ale w aneksji tej dopatrywał się „uspokojenia północy i wschodu Europy”, a nawet zabezpieczenia „wolności Północy” przez „zagaszenie ognisk coraz to nowych zaburzeń i wojen”. Natomiast opanowanie Księstwa przez Rosję — według niego — groziło konfliktem z Austrią, a Polakom wystarczą zresztą „obywatelska wolność, spokój

<sup>38</sup> B a i l l e u: *op. cit.*, s. 237.

<sup>39</sup> L e n z: *op. cit.*, s. 872.

<sup>40</sup> W i l l a u m e: *op. cit.*, s. 304.

<sup>41</sup> B o t z e n h a r t: *op. cit.*, t. IV, s. 160.

<sup>42</sup> Twórcą legendy był T. G. H i p p e l: *Beiträge zur Charakteristik F. Wilhelms III*, t. III, Bromberg 1841, s. 65; G. D r o y s e n: *Vorlesungen über das Zeitalter der Freiheitskriege*, t. II, Gotha 1886, s. 149.

i korzyści handlowe”. Minister pruski Ancillon gotów był zgodzić się na odstąpienie wschodnich terenów Księstwa Warszawskiego Rosji.<sup>43</sup> Ale Hardenberg był temu zdecydowanie przeciwny. Kosztem ziem polskich pragnął on przekształcić Prusy w mocarstwo przejściowe oddzielające Niemcy od Rosji. Przy tym daleki od myśli zjednoczenia Rzeszy, zastrzegł się, że „Niemcy nie mogą być celem, głównym przedmiotem, pierwszorzędnym warunkiem wszelkiego dobra w rozwoju polityki Prus”.<sup>44</sup> Miały zaś być tylko środkiem do zabezpieczenia pokoju między Francją a Rosją.

Wysyłając Knesebecka do głównej kwatery rosyjskiej, Hardenberg w instrukcji z 8 lutego 1813 r. kładł nacisk na zwrot „pruskiej” części Księstwa Warszawskiego. Proponował wydanie manifestu królewskiego, upewniającego Polaków co do ich swobód w tym celu, „aby natychmiast użytkowano ich zasoby, zaprowadzono administrację pruską, tworzone wojsko pruskie itd.” W tych sprawach gen. Knesebeck miał wysondować opinię cara i Polaków. Cesję ewentualną terenu na rzecz Rosji ograniczano do „Prus Nowowschodnich między starymi Prusami Wschodnimi a Niemcami”. Knesebeck wiozł również gotowy projekt traktatu prusko-rosyjskiego, który w art. 6 uzależniał „pełne bezpieczeństwo i niezawisłość Prus” od zwrotu posiadłości sprzed r. 1806, przy czym na pierwszym miejscu wymieniono Polskę z Gdańskiem.<sup>45</sup> Początkowo zamierzano przedstawić sprawę w formie dezyderatu, przy czym godzono się na ustalenie granic oraz terminu demarkacji po skończeniu działań wojennych. Ale w toku rokowań kaliskich kwestia urosła do roli warunku zasadniczego, od którego Prusy uzależniały swe przystąpienie do koalicji. Ponieważ zaś car w rozmowach z przedstawicielem Prus godził się z tym, że przyszłość monarchii Hohenzollernów zależy od posiadania Gdańska oraz Prus Południowych, wyrzekając się równocześnie projektów odbudowy i zamiarów aneksjonistycznych, wobec tego zdawało się, że życzenia pruskie zostały zaspokojone. Knesebeck zamierzał nawet nakłonić Polaków, aby za pośrednictwem Rosji zgłosili się do króla pruskiego z prośbą o wzięcie ich pod swe berło, na co Hardenberg wyraził swą zgodę. Gdy jednak w ciągu rokowań Aleksander proponował Prusom Saksonię jako odszkodowanie za tereny odstąpione mu nad Wisłą, Knesebeck zauważywszy dla formy, że postępowanie takie przypomina zdobywcze poczynania Francji, ze swej strony dopatrywał się w tym zrazu zamiaru rozszerzenia nabytku białostockiego. Wnet jednak doszedł do wniosku, że chodzi tu raczej o granicę na Wiśle (*Knesebeckgrenze*), odszkodowanie dla Prus w Saksonii

<sup>43</sup> Oncken: *op. cit.*, t. I, s. 125 i n.; 164.

<sup>44</sup> Cavaignac: *op. cit.*, t. II, s. 239.

<sup>45</sup> Oncken: *op. cit.*, t. I, s. 185—187; L. Ranke: *Denkwürdigkeiten des Staatskanzlers F. v. Hardenberg 1806—1813*, t. IV, Leipzig 1877, s. 365 i n.

byłoby zatem za Prusy Wschodnie, które wraz z Księstwem Warszawskim stanowiły — zdaniem generała pruskiego — warunek zwartości terytorialnej Prus. Ulegający fantazji i temperamentowi Knesebeck obstawał przy pozostawieniu ziem polskich Prusom. Tymczasem Aleksander uważał, że deklaracją w tej sprawie naraziłby się Polakom, od których postawy zależał spokój na zapleczu wojsk rosyjskich. Przeworny Hardenberg był jednak przeciwny określeniu minimum ziem polskich, przeznaczonych przez Aleksandra dla Prus, gdyż zobowiązawszy się do minimum nie można by w przyszłości żądać większych ustępstw terytorialnych.<sup>46</sup>

Wobec sprzeciwu Knesebecka, wysłany poza jego plecami do Wrocławia za radą Steina, rosyjski radca Anstett doprowadził do zawarcia traktatu kalisko-wrocławskiego z 26 lutego 1813 r., w którego tajnych artykułach zawarowano Prusom przywrócenie dawnej wielkości, przewidując za terytoria odstąpione nad Wisłą ekwiwalenty na zachodzie Europy. Równocześnie, hamując nadmierne żądania pruskie, zastrzeżono Prusom przyznanie obszarów niezbędnych do połączenia Śląska ze starymi Prusami.<sup>47</sup> W ten sposób w odpowiednio sformułowanych artykułach sekretnych pogodzone na razie sprzeczne interesy kontrahentów.<sup>48</sup>

Nie czekając na postanowienia kongresu pokojowego, jeszcze w toku działań wojennych Prusy starały się przekonać mieszkańców Księstwa Warszawskiego o swoich intencjach. Zaczęło się od wojskowego zajazdu klucza imielińskiego<sup>49</sup> i od porywania chłopów do wojska pruskiego, przez regularną rekrutację do pruskiej „landwery” i „freikorów”, zbiórkę pieniężną na armię pruską, aż do agitacji na rzecz powrotu kraju pod panowanie pruskie. Szczególnie czynnego w tym zakresie krewniaka Steina, szambelana Troschkego, zatrzymały okupacyjne władze rosyjskie za przekroczenie miary.<sup>50</sup>

Rzecznikiem wprzęgnięcia Polski do rydwanu pruskiego był spokrewniony z Hohenzollernami ks. Antoni Radziwiłł. Doradzał on wydanie przez cara odezwy zawierającej nie sprecyzowane bliżej obietnice ustalenia w przyszłości podstaw bytu narodu polskiego. Taką przynętą spodziewał się pozyskać nie tylko członków Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego, ale również rządu i księcia Józefa wraz z korpusem polskim. Aprobując projekt Radziwiłła, sprzymierzeni spowodowali wyjazd jego

<sup>46</sup> Oncken: *op. cit.*, t. II, s. 180 i *passim*.

<sup>47</sup> *Ibid.*, t. II, s. 163. Cavaignac: *op. cit.*, t. II, s. 347 i n. Ritter: *Stein*, t. II, s. 186. Schön: *op. cit.*, t. I, s. 163.

<sup>48</sup> M. Martens: *Nouveau recueil*, t. III, s. 237—238, W. Zajewski: *Gdańsk — objet de la rivalité des puissances au temps de Napoléon*, „Acta Poloniae Historica”, 1972, t. 26, s. 34—35.

<sup>49</sup> M. Handelsman: *Między Prusami a Rosją*, Warszawa 1922, s. 112.

<sup>50</sup> Askenazy: *Polska a Europa*, „Bibl. Warszawska”, 1909, t. II, s. 219—221.

do Krakowa, atoli bez żadnych wiążących na przyszłość zapewnień.<sup>51</sup> Toteż niepoważny pośrednik spotkał się w kwietniu 1813 r. ze stanowczą odmową przede wszystkim ze strony Poniatowskiego.<sup>52</sup> Wobec tego, zimą tegoż roku Radziwiłł planował zorganizowanie z załogi polskiej Gdańska, po jego zdobyciu, legionu polskiego w sile 2—3 pułków jazdy oraz kilku pułków piechoty. Król pruski zaakceptował ten projekt, mający mu pomóc w pozbyciu się widma odrodzonej Polski przy pomocy rąk polskich. Dlatego z Frankfurtu nad Menem w połowie grudnia 1813 r. tak pisał do cara: „Jeżeli Polska przedstawia zasoby tak okazałe, należałoby pragnąć, aby można było je wykorzystać dla dobrej sprawy i dostarczyć zarazem pożytecznego ujęcia żywotności narodu, który płonie chęcią odznaczenia się”.<sup>53</sup>

Tymczasem o aktualnej użyteczności polskich obrońców króla pruskiego Stein wyraził się następująco: „Większa część landwery górnośląskiej, która składa się z Polaków, jest ożywiona złym duchem. Jak można go znów podnieść i utwierdzić u tak zwyrodniałego narodu?”<sup>54</sup> Wprawdzie 16 września 1813 r. pod Peterswalde Polacy wzięli do niewoli majora Franza Blüchera, syna feldmarszałka „Vorwärts”, jednak i w tym wypadku rozumowanie Steina nie uległo zmianie: „biedny major Blücher został wzięty do niewoli w zdradziecki sposób przez wstrętnych Polaków”.<sup>55</sup> Analogiczne kłopoty miano z „landwera” zachodniopruską, gdyż w tych prowincjach „więcej nad połowę ludności [...] było polskiej”.<sup>56</sup>

Podobnie jak Prusy, tak i wkraczająca w szranki wojenne Austria w preliminariach z 7 czerwca 1813 r. w Reichenbachu, czyli Dzierżoniowie na Śląsku, jako *conditio sine qua non* stawiała „rozwiązanie Księstwa Warszawskiego”. Między trzema dworami rozbiorowymi uznano to za naczelną postulat warunków pokojowych, które miała Austria przedstawić Napoleonowi jako mediatorka. Punkt następny zapewniał Prusom korzystne nabytki terytorialne kosztem Księstwa Warszawskiego oraz Gdańska. Car Aleksander doprowadziwszy tą umową do scementowania koalicji, zastrzegł sobie jednak na drodze dyplomatycznej jej charakter przejściowy.

Tymczasem Prusy związane z Rosją sojuszem wrocławskim, zapowiadającym im zabór Saksonii, wbrew ówczesnym zobowiązaniom dążyły w Reichenbachu (Dzierżoniów) do wykorzystania zmienionej koniunktury

<sup>51</sup> Oncken: *op. cit.*, t. I, s. 326 i n., 446 i n.; Askenazy: *op. cit.*, s. 317 i n.; *id.*: *Na rozdrożu*, „Biblioteka Warszawska”, 1911, t. II, s. 599.

<sup>52</sup> Askenazy: *Ks. J. Poniatowski*, s. 224 i n.; *id.*: *Na rozdrożu*, s. 27 i n.  
L. Radziwiłłowa: *Quarante-cinq années de ma vie*, Paris 1911, s. 338, 340.

<sup>53</sup> Botzenhart: *op. cit.*, t. IV, s. 382.

<sup>54</sup> Cavaignac: *op. cit.*, t. II, s. 459, 462.

<sup>55</sup> Bailleu: *op. cit.*, s. 260.

<sup>56</sup> *Ibid.*, s. 419. O landwerze śląskiej, Radziwiłłowa: *op. cit.*, s. 361.

i zagarnięcia przy pomocy austriackiej „swoich” ziem polskich.<sup>57</sup> Niezadowolony rząd pruski wywoływał jedynie opór Austrii przeciwko zaborowi Saksonii.<sup>58</sup> Jednak w toku kampanii francuskiej, po przekroczeniu Renu, Hardenberg uzgodnił z Metternichem akcję zmierzającą do utracenia polskich planów Aleksandra.<sup>59</sup> Dyplomacja pruska bowiem planowała rozstrzygnięcie dylematu polsko-saskiego w myśl zasady: *Et haec addenda et illa non omittenda*.

Rozwiązaniem tego węzła gordyjskiego interesów mocarstw europejskich miał się zająć kongres wiedeński.<sup>60</sup>

### РЕЗЮМЕ

После поражения при Иене, Пруссия, согласно Тильзитскому миру, потеряла Варшавское герцогство, на территории которого в бассейне Вислы и Варты жили прусские „колонисты”, служащие, купцы и т.д., а на исконно прусских землях жило этнически чужое население. Поэтому прусское правительство, особенно в годы войны наполеонской Франции с Австрией в 1809 году, начало апеллировать к царскому и венскому двору, ища помощи и советов. Итак, польский вопрос занял особое место в восточной политике Пруссии. В 1809 году Фридрих Вильгельм III предупреждал царя Александра I о возрождающейся „польской опасности”. В связи с распространяющимися слухами о возрождении Польши под скипетром царя Александра I, готовящегося к войне с Наполеоном, Фридрих III не хотел отказаться от, якобы обоснованных, прав к территории Варшавского герцогства.

Затяжка в уплате военной контрибуции, наложенной Пруссии после Иены и Ауэрштедте, объясняется подготовкой Пруссии к войне, в которой позже Фридрих III не принял участие, несмотря даже на уговоры царя. После поражения Наполеона в России в 1812 году, Пруссия согласилась примкнуть к коалиции, только после возвращения ей „прусской части” Варшавского герцогства и Гданьска. В калицко-вrocławском договоре от 26.II.1813 года за приступление Пруссии к коалиции гарантировано признать территорию, соединяющую Силезию со старой Пруссией.

Еще в ходе войны, в 1813 году наступило изменение власти, выражающиеся похищением крестьян в прусскую армию, регулярной рекрутацией в „ландверы” и „фрейкоры”, денежной контрибуцией и пропагандой в пользу прусского господства. Договором в Рейхенбахе (Дзерженув) от 7.VI.1813 г. три великие державы решили, что „расчленение Варшавского герцогства” является первоочередным политическим требованием. Польские земли, кроме России, получила бы

<sup>57</sup> Oncken: *op. cit.*, t. II, s. 318, 336, 644 i *passim*, Askenaazy: *Polska a Europa*, „Bibl. Warsz.” t. II, 1909, s. 226.

<sup>58</sup> H. Treitschke: *Deutsche Geschichte im XIX. Jhdt.*, t. I, Leipzig 1909, s. 467 i n.

<sup>59</sup> Sorel: *L'Europe et la Révolution*, t. VIII, s. 243.

<sup>60</sup> J. Willaume: *Stanowisko Prus wobec sprawy polskiej na kongresie wiedeńskim*, „Przegląd Zachodni”, 1950, nr 1/2, s. 3—15.

прежде всего Пруссия, обеспечивая себе приобретение этих территорий за счёт Гданьска и частично Варшавского герцогства, которое получил цар Александр как Царство Польское.

### R É S U M É

Par suite de la défaite à Iéna la Prusse a perdu, en vertu du traité de paix de Tilsit, avec les terres polonaises qui dès lors formaient le Duché de Varsovie, aussi ses „colons” dans le bassin de la Vistule et de la Warta, ses employés et ses marchands etc., et en même temps beaucoup de l'élément ethnique étranger est resté dans la Prusse propre. C'est pourquoi le gouvernement prussien cherchait à profiter toutes les occasions de revanche, en appelant pour le conseil et l'aide à la cour tsarienne ainsi qu'à celle viennoise, surtout pendant la guerre de la France napoléonienne contre l'Autriche en 1809. En conséquence, dans la politique orientale de la Prusse, la question polonaise tenait un des premiers rang. Par suite du bruit de la renaissance de la Pologne sous le sceptre du tsar Alexandre I<sup>er</sup> qui se préparait à la guerre contre Napoléon, Frédéric-Guillaume III se prononçait contre la cession, au tsar, de ses droits, en apparence fondés, au territoire du Duché de Varsovie.

Le retard du paiement de la contribution de guerre, imposée à la Prusse après Iéna et Auerstaedt, s'explique par les préparatifs de la Prusse à la guerre, à laquelle le roi Frédéric-Guillaume III se décida en 1809, suivant le conseil du tsar. Après la défaite de Napoléon en Russie en 1812 la Prusse a fait dépendre son accession à la coalition de la restitution de la „partie prussienne” du Duché de Varsovie et de Gdańsk. Dans le traité de Kalisz—Wrocław du 26 II 1813 on a garanti à la Prusse, pour son accession à la coalition, entre autres la concession des terrains unissant la Silésie à la Prusse ancienne.

Déjà au cours de la guerre de 1813 on a commencé le changement du régime, avec l'enlèvement des paysans à l'armée prussienne, le recrutement régulier à la „Landwehr” et aux „Freikorps”, avec la contribution d'argent et la propagande pour le retour sous le règne prussien. Avec l'accord de Reichenbach (Dzierżoniów) du 7 VI 1813 les trois puissances copartageantes ont reconnu „la dissolution du Duché de Varsovie” en tant que le principal postulat politique dont aussi la Prusse était bénéficiaire, garantissant à elle-même des acquisitions territoriales aux dépenses de Gdańsk et, en partie, du Duché de Varsovie qui échut au tsar Alexandre I<sup>er</sup> en tant que le royaume de Pologne.